

Sygn. akt VI K 420/13

1 Ds. 590/13

1 Ds. 373/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Sylwia Rolirad – Majewska

Protokolant : st. sekr. Sąd. Ewelina Woźnica

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w I. Sylwii Kaszuba

po rozpoznaniu w dniach 28.08.2014r., 10.10.2014r., 07.11.2014r., 05.12.2014r., 27.01.2015r., 27.02.2015r., 26.03.2015r., 08.05.2015r., 19.06.2015r., 28.08.2015r., 06.10.2015r., 13.11.2015r., 02.02.2016r., 10.03.2016r., 28.04.2016 roku, s p r a w y

A. B. syna S. i H. z domu J., urodzonego (...) w I., ostatnio zamieszkałego I. ul. (...), PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 8 lipca 2013 roku w I. przy ul. (...) kierował na drodze publicznej rowerem będąc w stanie nietrzeźwości z wynikami I – godz. 12.56 – 0,58 mg/l, II – godz. 20.58- 0,57 mg/l, III – godz. 21.36 – 0,47 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

to jest o czyn z artykułu 178a paragraf 2 kodeksu karnego

II. w okresie od 28 lutego do 1 marca 2013 roku w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której podjęto odrębną decyzję merytoryczną dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu (...) poprzez zabicie przy pomocy kostki brukowej szyby w drzwiach wejściowych do sklepu, a następnie po wejściu do wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia utarg w kwocie 1.830,46 zł. oraz wędlin, łącznej wartości 2.698,16 zł. na szkodę J. N.

to jest o czyn z artykułu 279 paragraf 1 kodeksu karnego

o r z e k a:

1. Uznając, iż oskarżony A. B. dopuścił się czynu opisanego wyżej w punkcie I stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1a kw i na podstawie art. 5 § 1 pkt. 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie
2. Uniewinnia oskarżonego A. B. od popełniania zarzucanego mu czynu opisanego wyżej w punkcie II
3. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

/-/ SSR Sylwia Rolirad – Majewska

Sygn. akt VI K 420/13

UZASADNIENIE

w sprawie karnej A. B. oskarżonego o czyn z art. 178a§2 k.k. i z art. 279§1 k.k. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. w 2013 r. zamieszkiwał w I. przy ul. (...). Wspólnie z nim zamieszkiwał K. M.. A. B. nocami zbierał złom w postaci puszek po piwie, butelki. Utrzymywał się z renty. Obchodził dzielnicę M. za poszukiwaniem surowców, w szczególności sprawdzał kosze w okolicach sklepów. Chodził sam, ubrany w siwa kurtkę, spodnie „wycieraki”, miał białą bluzę z kożuszką i czarną czapkę z daszkiem, buty typu „adidas”. Butelki oddawał w sklepie u F., gdzie kupował nalewki a złom sprzedawał w skupie przy ul. (...). Wymieniony od wielu lat cierpi na keratopatię oka prawego co powoduje ślepotę tego oka.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego (k. 43 akt 1 Ds. 373/13), pismo Aresztu Śledczego (k. 238 akt), zeznania K. M. (k. 45 akt 1 Ds. 373/13, k. 224 v akt)

B. K. i K. K. (1) pracowały jako sprzedawcy w sklepie (...)J. N. w I. przy ul. (...). W dniu 28.02.2013 r. K. K. (1) pracowała do 11.00, a B. K. do godziny 17.00, kiedy to sklep zamknęła osobiście na dwa zamki, wychodząc umyła podłogę nie było żadnych śladów. W lodówkach pozostawione zostały wędliny, mięso, a w kasie utarg.

dowód: zeznania B. K. (k. 9 – 10 akt 1 Ds. 373/13), zeznania K. K. (1) (k. 12 v tychże akt)

Około godz. 2.30 P. M. wracał z pracy w piekarni. Jechał ul. (...) chodnikiem w kierunku M.. Gdy był za pocztą zauważył idących chodnikiem dwóch mężczyzn, byli ubrani na ciemno, na głowach mieli kaptury, byli szczupłej budowy ciała Widać było, że byli pod wpływem alkoholu, zataczali się, miał problemy aby ich ominąć. Obawiając się zaczepienia pojechał dalej, myśląc iż mężczyźni idą do sklepu F.. P. M. też chciał wejść do sklepu, postanowił poczekać aż mężczyźni przejdą. Zatrzymał się w parku, w odległości ok. 150 m. Nie widział twarzy mężczyzn, nie rozpoznałby ich. Mężczyźni byli tam przez ok. 10 minut, P. M. nie widział co robili, było ciemno. Następnie odeszli w stronę kościoła. P. M. nie widział czy coś trzymali w rękach. Poszedł do sklepu F., nie widział zbitej szyby w sklepie mięsnym, który jest oddalony od tego sklepu. Wymieniony nie słyszał nic, miał na uszach słuchawki. W sklepie sprzedawczyni – J. S. powiedziała, że nikogo przez dłuższy czas przed nim nie było. Następnego dnia, gdy P. M. dowiedział się o włamaniu do sklepu, pomyślał, że mogli mieć z nim związek ci mężczyźni. P. M. zna A. B., czasami ten prosi go o chleb, nie był w stanie powiedzieć czy przy sklepie widział właśnie jego. Podkreślił, iż A. B. od jakiegoś czasu kuleje.

dowód: zeznania P. M. (k. 68-69 akt 1 Ds. 373/15, k. 224 v – 225 akt)

Obchodząc M. w poszukiwaniu złomu A. B. w nocy ok. 3.00- 4.00 zauważył wybitą szybę w drzwiach sklepu, mieszczącego się w pobliżu sklepu F.. Podeszedł bliżej. Nikogo nie widział. Pomyślał, że ktoś przechodząc zbił szybę kamieniem albo butelką. Zajrzał do środka opierając ręce na szkło pozostałym po szybie w drzwiach. Fragment szkła wpadł do środka. Nikogo nie widział, nic nie słyszał, było cicho. Nie pomyślał aby zawiadomić Policję czy właściciela sklepu. Poszedł do domu. Nie zauważył aby się skaleczył. Gdy wrócił współlokator spał. Rano opowiedział mu co widział.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego (k. 43 akt 1 Ds. 373/13)

W dniu 01.03.2013 r. o godz. 15.15 K. K. (1) otrzymała od koleżanki SMS, że w sklepie jest zbita szyba. Udała się do sklepu, potwierdziła powyższe. Zbita była szyba w drzwiach. K. K. (1) zadzwoniła na policję. Na miejsce przyszła również B. K.. Razem czekały na przyjazd policji, o zdarzeniu powiadomiły również szefową, przez jej męża. Po sprawdzeniu ustaliły, iż zginął utarg oraz różnego rodzaju wędliny, których ilość i rodzaj ustalono w drodze inwentaryzacji przeprowadzonej bezpośrednio po stwierdzeniu włamania. Wymienione widziały ślad buta przy zlewku we wnętrzu sklepu. Nie miały wiedzy kto mógł dokonać włamania. Ze sklepu zabrano pieniądze w kwocie 1830,46 zł i wędliny o wartości 867,70 zł.

dowód: zeznania B. K. (k. 9 – 10 akt 1 Ds. 373/13), zeznania K. K. (1) (k. 12 v tychże akt, k. 167v-168), zeznania J. N. (k. 55-56 akt 1 Ds. 373/13), dokumenty Kp , wydruk z kasy, wycięcie, druki magazyn wyda i przyjmie z wycięczeniami (k. 57- 62 tychże akt)

Sklep nie był ubezpieczony, nie posiada monitoringu. Monitoring znajdował się na budynku, należącym do M. W.. Na zabezpieczonym nagraniu widać postaci, ale jedynie w zarysie, gdy przejeżdżał pojazd i oświetla ulicę. M. W. oglądał nagranie, widział że włamania dokonały dwie osoby, głowy były zakryte kapturami, nie było widać twarzy. Były to osoby szczupłe, sprawne fizycznie.

dowód: zeznania K. K. (1) (k. 12-13 akt 1 Ds. 373/13), protokół odtworzenia zapisu (k. 131 tych akt), zeznania M. W. (k. 233 v akt), sprawozdanie i płyta (k. 289- 296 akt)

Przybyli na miejsce funkcjonariusze dokonali oględzin, wykonany został materiał poglądowy. Zabezpieczono ślady traseologiczne. Na odłamku szyby z naklejką „Ciągnąć” ujawnionym i zabezpieczonym jako ślad nr 10 po obu stronach szyby znajdowały się ślady linii papilarnych. W toku badań daktyloskopijnych ustalono, że do badań nadaje się ślad nr 10 oznaczono go lit. a, ustalając iż odwzorowanie zabezpieczonych linii papilarnych jest zgodne z odbitką wielkiego palca prawej ręki a kartach daktyloskopijnych wypełnionych na nazwisko A. B.. Na ujawnionych trzech odłamkach oznaczonych jako ślad nr 11, a nadających się do badań, stwierdzono iż fragmentaryczne odwzorowanie linii papilarnych utrwalone na folii jako ślad 11 oznaczony lit. a nie wykazuje cech zgodności w zakresie uwidocznionym z nadesłanymi materiałami porównawczymi na nazwiska K. B., K. K. (2), A. B., K. M.. Nieoznaczone literami odwzorowania zabezpieczone jako ślad nr 10 i 11 oraz ślad nr 7 (ślad ujawniony na osuszonych drzwiach wejściowych, wśród niewielkich rozmazów substancji barwy brunatno – czerwonej, po prawej stronie drzwi patrząc od zewnątrz, ślady linii papilarnych ujawniono od wewnątrz i z zewnątrz), ślady nie nadawały się do identyfikacji. W toku oględzin ujawniono na zawieszanej od wewnętrznej stron drzwi wejściowych roletce – zasłonie koloru jasnozielonego, ślady substancji brunatno – czerwonej, które zabezpieczono jako ślad nr 2.W wyniku badań stwierdzono, znajduje się krew ludzka, nie stwierdzono obecności DNA A. B.. W toku oględzin po lewej stronie drzwi, od strony wewnętrznej, pod głównym zamkiem, na odłamku szyby ujawniono ślady substancji brunatno – czerwonej, których to rozmaz przechodzi na pionowy ramiak, gdzie widoczne są ślady linii papilarnych. Substancję na odłamkach zabezpieczono wraz z podłożem jako ślad nr 8. Na zaplamieniu zabezpieczonej szyby – co stwierdzono w toku badań - znajduje się krew ludzka, która z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością pochodzi od A. B.. Nadto krew ludzką zabezpieczono jako ślad nr 1 (śląd substancji brunatno – czerwonej na odłamku szkła z naklejką „ciągnąć” drzwi wejściowych)), , podjęte jednak próby ustalenia indywidualnego profilu genetycznego dały wynik negatywny. Na kostce brukowej zabezpieczonej jako ślad 3 nie stwierdzono obecności śladów biologicznych kwalifikujących się do badań genetycznych.

dowód: protokół oględzin (k. 6-8 akt 1 Ds. 373/13, odpis maszynowy – k. 175-176 akt), materiał poglądowy (k. 17 akt 1 Ds. 373/13), ślad (k. 18 tychże akt), opinia z badań daktyloskopijnych (k. 73 -77tych akt), ślady linii papilarnych (k. 79 tych akt), sprawozdanie z badań Katedry M.S. (k. 120 – 123 tych akt)

W toku czynności ustalono, iż sprawcą jest A. B.. W notatce W. B. nie zawarł podstaw takich ustaleń, obecnie ich nie pamięta. Klienci sklepu M. W. mówili, że włamania miał dokonać „jeden taki co ma sztuczne oko”. M. W. widział, że ten mężczyzna ze sztucznym okiem utyka na nogę. J. S. mówiła, że w M. podejrzenia padły na mężczyznę o imieniu A., on w tym czasie chodził powoli, zawsze sam.

dowód: zeznania W. B. (k. 195 v akt) i notatka (k. 33 akt 1 Ds. 373/13), zeznania M. W. (k. 233 v akt), zeznania J. S. (k. 233 v akt)

A. B. zatrzymano w dniu 02.04.2013 r. Następnego dnia go rozpytano i przesłuchano. Nie zabezpieczono od niego obuwia.

dowód: protokół i karta zatrzymania (k. 35 – 36 akt 1 Ds. 373/13), zeznania W. B. (k. 195 v akt), notatka (k. 37 akt 1 Ds. 373/13), protokół przesłuchania (k. 41-43 akt)

Obecnie A. B. nie posiada obuwia używanego w okresie do 2014 r., w tym na przełomie lutego i marca 2013 r.

dowód: oświadczenie (k. 239 akt)

Postępowanie w sprawie współudziału bliżej nieustalonej osoby we włamaniu do sklepu (...) w okresie od 28.002.2013 r. do 01.03.2013 r. umorzono wobec niewykrycia sprawcy, postanowieniem z dnia 12.09.2013 r.

dowód: postanowienie (k. 61 akt 1 Ds. 696/13 akt)

W dniu 08 lipca 2013 r. K. K. (3) pełnił służbę wspólnie z T. Z.. O godz. 20.35 w trakcie patrolu ul. (...) zauważył mężczyznę, który kierując rowerem jechał całą szerokością chodnika. Wymienieni zatrzymali mężczyznę do kontroli, którym po wylegitymowaniu okazał się być A. B.. Od zatrzymanego wyraźnie czuć było woń alkoholu z ust. Kierującego przewieziono do KPP , gdzie przeprowadzane badanie wykazało – o godz. 20.56 – 0,58 mg/l, o godz. 20.58 – 0,57 mg/l i o godz. 21.36 – 0,47 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Zatrzymanego po badaniu odwieziono do miejsca zamieszkania.

dowód: zeznania K. K. (3) (k. 4-5 akt), protokół z badania (k. 2, 3 akt), wyjaśnienia oskarżonego (k. 11 akt)

W przeszłości A. B. był karany sędownie, za występki z art. 178a k.k.

dowód: informacja KRK (k. 14, k. 246-247, k. 287-288 akt)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dowody.

A. B. w toku postępowań przyznawał się do jazdy na rowerze w stanie nietrzeźwości, przeczył natomiast zarzutowi włamania. (k. 10-11, k. 152 – v akt i k. 41-43 i k. 133-134 akt 1 Ds. 373/13)

W zakresie zarzutu jazdy w stanie nietrzeźwości, odmówił złożenia wyjaśnień (k. 10-11 akt)

W zakresie zarzutu włamania (k. 41-43, k. 133-134 akt 1 Ds. 373/13) wyjaśnił, że daty nie pamięta ale około miesiąca przed pierwszym przesłuchaniem, widział wybitą szybę w sklepie na ul. (...). Dodał, iż codziennie, bądź co drugi dzień zbiera puszki i butelki po całych M.. Wyjaśnił, że robi to w nocy. Wyjaśnił, że którejś nocy mogła być 3.-4.00 idąc ul. (...) zauważył wybitą szybę w drzwiach sklepu. Dodał, iż początkowo nie wiedział że to rzeźnik. Nadto, iż szybę wybitą było widać z daleka, gdy szedł koło sklepu F.. Nadmieniał, że był wówczas sam, z reszta zawsze puszki zbiera sam. Butelki – jak podał sprzedaje u F., a złom na skupie przy ul.(...) Oskarżony wyjaśnił, że jak zaważył zbitą szybę to podszedł bliżej, sklep znajduje się na chodniku. Podał, że podszedł zobaczyć co się stało. Widział, że jest ciemno, było cicho, zajrzał do środka przez otwór w drzwiach. Widział na chodniku leżące szkło. Dodał, że zaglądając do środka złapał ręką kawałek zbitej szyby, która znajdowała się w ramie. Powiedział, że zrobił to nieświadomie. Odłamek – jak wyjaśnił wpadł do środka sklepu na podłogę. Podkreślił, iż nie wiedział, że było włamanie, pomyślał raczej, że ktoś kamieniem albo butelką zbił szybę w drzwiach. Nie dzwonił na policję ani do właściciela, nie pomyślał o tym. Następnie poszedł do domu, zaniósł puszki do szopki i położył się spać. Dodał, że mieszka przy ul. (...) w I., od około roku mieszka u niego K. M.. Wyjaśnił, że jak wrócił M. spał, rano opowiedział mu że widział zbitą szybę. Nadmieniał, że jak zaglądał, to nie uszkodził rąk, nie leciała mu krew, dodał, że krwi tam nigdzie nie widział.

Przed Sądem (k. 152 – v akt) odmówił złożenia wyjaśnień.

Analizując wyjaśnienia złożone w toku postępowania to zasługiwały one na uwzględnienie. W sprawie żaden dowód nie stanowił bowiem podstawy do niebudzącego wątpliwości podważenia wersji oskarżonego. Odnośnie zarzutu kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości to zważyć należy, iż przyznanie do winy potwierdzone zostało zeznaniami K. K. (3), nadto dowodami z dokumentów w postaci protokołu badania stanu trzeźwości. Natomiast odnośnie zarzutu

włamania i złożonych w tym zakresie wyjaśnień nie sposób było wersji tej obalić. Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie wskazał bowiem na oskarżonego jako sprawcę włamania. B. K., K. K. (1), J. N. w ogóle nie miały wiedzy odnośnie sprawcy włamania. Świadek W. B. wprawdzie sporządził notatkę, z której wynika, iż sprawcą miał być A. B., nie mniej jednak nie zawarł w niej żadnych informacji mogących służyć za weryfikację powyższego. Obecnie podstaw ustaleń nie pamięta. Jednocześnie w tym miejscu podkreślić należy sposób życia oskarżonego. Zamieszkiwał on w dzielnicy M., nadużywał alkoholu, utrzymywał się ze zbieractwa, nadto zdarzało się, że żebrał. Był powszechnie znany. Widywano go nocami, chodzącego po ulicach. Nadto jego cechą charakterystyczną było to, że nie widzi na jedno oko. To zdaniem Sądu mogło prowadzić do powstawania na jego temat szeregu pomówień, skojarzeń niekoniecznie zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, zwłaszcza iż był on znany organom ścigania. Jednocześnie podkreślić należy, iż znający oskarżonego P. M. nie był w stanie powiedzieć czy przy sklepie widział właśnie jego. Oskarżony jest osobą charakterystyczną, co wynika z faktu bezpośredniego kontaktu z nim. Nadto świadkowie M. W. i J. S. podali, iż oskarżony nie należy do osób sprawnych fizycznie. Ostatnio powołana podała również, że zawsze oskarżony chodzi sam i powoli. Fakt, iż oskarżony nocami chodzi sam potwierdził również K. M.. Jednocześnie wskazać należy, iż ostatnio powołany opisał jak oskarżony ubierał się, podał iż ubierał on siwą kurtkę, białą bluzę z kożuszką i czapkę czarną z daszkiem. To w zestawieniu z zeznaniami świadka M. W., nadto z odtworzonym nagraniem monitoringu budzi wątpliwości czy jedną z osób, która dokonała włamania był faktycznie oskarżony. Na nagraniu w sposób nieczytelny, ale jednak, widać dwie osoby – minuta 20 i 19 s. i dalej, obie ubrane prawdopodobnie na ciemno. Fakt ubrania na ciemno potwierdził również M. W.. Co istotne biegly informatyk w sprawozdaniu k. 294 zawarł wychwyty osoby ubranej w sposób tożsamy do opisywanego ubioru przez K. M.. Osoba ta jest sama. Wersji oskarżonego nie podważają również wyniki przeprowadzonych badań śladów zabezpieczonych w miejscu włamania. Oskarżony nie przeczył, że był przy sklepie, podał iż oparł się o rozbitą szybę, odłamek wpadł do środka. To potwierdzają badania daktyloskopijne, jak również sprawozdanie z badania zabezpieczonej substancji barwy brunatno – czerwonej. Ślady zidentyfikowane jako pochodzące od oskarżonego zabezpieczone zostały jedynie w obrębie i przy drzwiach wejściowych. Wewnątrz sklepu nie zabezpieczono żadnych śladów pochodzących od oskarżonego. Co istotne mimo zabezpieczenia śladów traseologicznych – podeszwy obuwia, nie zabezpieczono od nieprzyznającego się już wówczas oskarżonego śladów obuwia, nie zabezpieczono butów. Obecnie oskarżony nie posiada takiego obuwia. Sąd zdaje sobie sprawę, iż oskarżony skoro osób dokonujących włamania było więcej niż jedna, nie musiał wchodzić do sklepu, nie mniej jednak poprzez złożenie przez A. B. tej treści wyjaśnień pojawia się wersja alternatywna, której wykluczyć ani pominąć nie można. Wersja jaką przedstawił oskarżony nie jest niemożliwa, nie jest nielogiczna. Nie może jej wykluczyć tylko ten fakt, iż oskarżony nie podał jakoby skaleczył się w czasie zaglądnienia do sklepu. Zdaniem Sądu oskarżony mógł tego nie zauważyć, skoro zbierał złom, mógł skaleczyć się nawet wcześniej. Zważyć należy, iż przy sklepie było ciemno, szyba była potłuczona, pełna ostrych krawędzi zatem o skaleczenie nie było trudno. Oskarżony nadużywał alkoholu, pewnych rzeczy mógł więc nie pamiętać, zwłaszcza iż został przesłuchany w miesiąc po zdarzeniu. Wersji oskarżonego nie podważa również twierdzenie K. M., iż nie przypomina sobie aby oskarżony opowiadał mu o zbitej szybie. Zważyć należy również na upływ czasu. Nadto świadek temu nie zaprzeczył a podał, że nie pamięta tego. Nadto podkreślić trzeba, iż w toku oględzin zabezpieczono ślady krwi, odciski linii papilarnych nie należące do oskarżonego. Analizując wyjaśnienia oskarżonego zważyć należy, iż zostały złożone przy pierwszym przesłuchaniu, były one jasne, logiczne. Analizując je w kontekście opinii psychiatrycznych, z których wynika iż oskarżony jest osobą ociężałą umysłowo i na podstawie bezpośredniego kontaktu z nim, nie sposób stwierdzić iż był on w stanie w sposób tak szczegółowy, zawierający odpowiedź na wszelkie wątpliwości, wymyślić wersję przez siebie podaną. Gdyby wersja oskarżonego stanowiła wyraz obrony to przyjąć należy, iż nie było żadnych przeciwskażeń aby wskazał, że faktycznie skaleczył się. W dacie przesłuchania nie znana była opinia z badań daktyloskopijnych i biologicznych, nie mniej jednak oskarżony wskazał, że drzwi dotykał, podał że odłamek wpadł do środka. Zdaniem Sądu nie można było wersji podawanej przez oskarżonego, zwłaszcza iż była ona prawdopodobna, wykluczyć a należało ją przyjąć, uznając iż wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego.

Na wiarę zasługiwały zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków: K. K. (3) (k. 4-5, k. 167 v akt), K. K. (1) (k. 11-13 akt 1 Ds. 373/13, k. 167 v – 168 akt), B. K. (k. 10-11 akt 1 Ds373/13, k. 168 – v akt), J. N. (k. 55-56 akt 1 Ds. 373/13, k. 185 – v akt), W. B. (k. 195 v akt), K. M. (k. 44-45 akt 1 Ds. 373/13 i k. 224v akt), P. M. (k. 68-69 akt 1 Ds. 373/13, k. 224v – 225 akt), M. W. (k. 233 v akt), J. S. (k. 233 v akt). Zeznania K. K. (3) potwierdzały wyjaśnienia

oskarżonego, dowody z dokumentów. Zeznania B. K., K. K. (1) i J. N. wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały, również znajdowały odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów. Sprzedawczyni zeznania swoje co do ilości zabranego towaru i pieniędzy wyjaśniły, wskazały na przyczynę zmiany oświadczeń, co znalazło aprobatę Sądu, również w świetle zeznań J. N.. Na wiarę, zwłaszcza że również w części się potwierdzały, zasługiwały zeznania świadków P. M., M. W. i J. S.. Ostatnio powołani wskazywali wprawdzie na osobę oskarżonego, nie mniej jednak w kontekście domysłów, plotek. Nie było podstaw aby kwestionować również zeznania K. M. wprawdzie wymieniony jako kolega oskarżonego mógł mieć interes we wspieraniu wersji oskarżonego, jednakże tego Sąd nie dopatrywał się, choćby w kontekście twierdzeń co do relacji odnośnie zbitej szyby. Wszyscy powołani świadkowie zeznawali w sposób jasny, logiczny, wypowiedzi pozbawione były sprzeczności, nieścisłości. Żadne z zeznań nie podważało wersji oskarżonego odnośnie włamania. Wersji tej nie podważały również zeznania W. B.. Poza tym, iż świadek potwierdził sporządzenie dwóch notatek i znajomość oskarżonego z innych podejmowanych czynności, to w istocie nic konkretnego do sprawy nie wniósł. W szczególności nie był w stanie wskazać podstaw ustaleń odnośnie sprawstwa oskarżonego.

W toku postępowania sądowego, z uwagi na trudności związane z odtworzeniem zabezpieczonego nagrania monitoring, dopuszczono dowodów z opinii biegłego K. K. (4).

W opracowanym i złożonym sprawozdaniu biegły stwierdził (k. 289-296 akt), iż nagranie uzyskano z dysku uszkodzonego komputera M. W.. W trakcie odtwarzania nagranie było nieczytelne, za wyjątkiem fragmentów, gdy jednią przejeżdża samochód. Istotne dla sprawy minuty nagrania to 20 minuta do 35.

Sprawozdanie nie budziło wątpliwości, także z protokołu odtworzenia pliku w toku postępowania przygotowawczego, wynika iż nagranie nie było czytelne. To potwierdziło również odtworzenie nagrania w toku rozprawy.

W toku postępowania sądowego z uwagi na wątpliwości co do poczytalności oskarżonego dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów, celem wypowiedzenia się o obu zarzutach. W opracowanej i złożonej do akt opinii (k. 148-150 akt) biegli : J. W. i M. J. zgodnie stwierdzili, iż oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Biegli rozpoznali u niego zaburzenia osobowości o typie mieszanym oraz ociężałość umysłową. Zdaniem biegłych w czasie czynów miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą warunki art. 31§1 i 2 k.k. Może on brać udział w czynnościach procesowych.

Powołana opinia wydana została zgodnie ze wskazaniem wiedzy, doświadczenia zawodowego i życiowego biegłych. Była jasna, pełna, logiczna, nie budziła żadnych wątpliwości co do katerycznego stanowiska biegłych. Zatem należało ją uznać.

Na marginesie zważyć należy, iż opinia ta zbieżna była z opinią wydaną przez biegłych psychiatrów: R. L. i J. W., na etapie postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 737/13 (k. 105-107 akt) Opinię tę należało ocenić w sposób tożsamy, uznając iż spełniała wymogi określone art. 201 kpk.

Za bardzo przydatny Sąd uznał pozostały materiał dowodowy zgromadzony w katach sprawy w postaci dokumentów, których wiarygodność w toku postępowania nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się zachowania polegającego na tym, że:

w dniu 08 lipca 2013 r. w I. przy ul. (...) kierował na drodze publicznej rowerem będąc w stanie nietrzeźwości z wynikami I – godz. 12.56 – 0,58 mg/l, II – godz. 20.58 – 0,57 mg/l, III – godz. 21.36 – 0,47 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zachowaniem tym oskarżony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 87§1 a k.w. Wykroczenie to popełnia ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka, prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu inny pojazd niż określony w §1 tj. inny niż pojazd mechaniczny.

Oskarżony, co wynika z poczynionych ustaleń, prowadził pojazd inny niż mechaniczny a mianowicie rower, po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości, co wykazały wyniki przeprowadzonych badań. Oskarżony do

popelniania tegoż czynu przyznał się, potwierdziły to również zeznania K. K. (3). Oskarżony musiał mieć świadomość, iż jest nietrzeźwy, a mimo to jechał rowerem. Poruszał się chodnikiem wzdłuż ul. (...), który stanowi część drogi. Obecnie czyn taki stanowi wykroczenie opisane w art. 87§1 a k.k., uprzednio czyn taki stanowił przestępstwo z art. 178a§2 k.k. Uwzględniając to Sąd zmienił kwalifikacje czynu.

Jednocześnie należało baczyć na treść art. 45§1 k.w., zgodnie z którym karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; a jeżeli w tym czasie wszczęto postępowanie karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Zatem uwzględniając, iż oskarżony czynu dopuścił się w dniu 08.07.2013 r., wobec zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej i w braku podstaw do uniewinnienia oskarżonego w tym zakresie, Sąd uwzględniając dyrektywę art. 5 §1 pkt 4 k.p.w. umorzył postępowanie wobec przedawnienia orzekania.

Oskarżony stanął nadto pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 279§1 k.k. a polegającego na tym, że:

w okresie od 28 lutego do 1 marca 2013 r. w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której podjęto odrębną decyzję merytoryczną dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu firmowego (...) poprzez zbitcie przy pomocy kostki brukowej szyby w drzwiach wejściowych do sklepu, a następnie po wejściu do wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia utarg w kwocie 1.830,46 zł oraz wędlin, łącznej wartości 2.698,16 zł na szkodę J. N..

Od strony przedmiotowej zachowanie się sprawcy włamania polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór ten musi zostać dokonany włamaniem. „Włamanie” w znaczeniu art. 279§1 kk jest pojęciem prawnym i oznacza zachowanie polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym wskazuje się, iż nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej oraz eksponuje cel, dla jakiego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera. Istota włamania sprowadza się, więc nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia przeszkody chroniącej dostępu do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie wyrażonej przez dysponenta rzeczy woli zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Przy czym owo zabezpieczenie może przejawiać się w różnorodny sposób, obejmując np. zabezpieczenie przy pomocy specjalnego zamka zamontowanego do drzwi lub bramy, ale także np. zabezpieczenie przy pomocy plomby lub nawet kartki papieru z pieczęcią. Istotą zabezpieczenia nie jest bynajmniej uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie przy zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie symbolizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione. W orzecznictwie SN przyjmuje się, że rodzaj zabezpieczenia przed wtargnięciem osób niepowołanych do pomieszczeń, w których znajduje się cudze mienie, oraz skuteczność tego zabezpieczenia, a w szczególności możliwość łatwego jego pokonania bez użycia narzędzi i znacznej siły fizycznej, nie stanowią przeszkody do przyjęcia kwalifikacji kradzieży z włamaniem, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia bez wątpliwości wynika zamiar właściciela czy użytkownika pomieszczenia niedopuszczenia do niego takich osób (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.08.1985 r. w sprawie I KR 212/85, opublikowanym w OSNKW 1986, z. 11-12, poz. 97)

Do strony podmiotowej występkę kradzieży z włamaniem należy umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego, zabarwionego chęcią przywłaszczenia przedmiotu zaboru i będącego wyrazem świadomej realizacji przez sprawcę strony przedmiotowej.

Przechodząc od rozważań teoretycznych na grunt sprawy będącej przedmiotem rozpoznania Sąd doszedł do wniosku, iż oskarżonemu winy w sposób nie budzący wątpliwości przypisać nie można. Oskarżony konsekwentnie winie swojej przeczył. Żaden z dowodów wersji podawanej przez niego nie obalił. W sprawie konkurowały dwie wersje. Jedna zakładająca sprawstwo oskarżonego oparta nie wiadomo o jakiego rodzaju ustalenia, nadto plotki, domniemania, która tylko pozornie znajdowała oparcie w zabezpieczonych śladach i dowodach z przeprowadzonych badań daktyloskopijnych i genetycznych. Pozorność polegała na tym, iż wyjaśnienia oskarżonego dawały odpowiedź na przyczyny pozostawienie śladów, a jeśli tej odpowiedzi nie dawały to można było to wysnuć na podstawie doświadczenia życiowego. Druga z wersji oparta o wyjaśniania oskarżonego, która z kolei nie została obalona przez przeprowadzone badania i oględziny, właśnie z uwagi na treść wyjaśnień. Zostało to omówione szczegółowo wyżej przy

ocenie wyjaśnień oskarżonego i nie ma potrzeby ponownie tego powtarzać. Wobec istnienia dwóch nie dających się wykluczyć wersji, Sąd przyjął wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego, zwłaszcza iż nie była ona nieprawdopodobna i uniewinnił go od popełniania zarzuczonego czynu z art. 279§1 k.k.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k, obciążając nimi Skarb Państwa. Nadto również w myśl art. 118§2 k.p.w. w razie uniewinnienia koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

SSR Sylwia Rolirad - Majewska